Nr. 20. Kraków, dnia 15. października 1909. Rok II.

REDAKCYA I ADMINISTRACYA
KRAKÓW, RYNEK GŁ. L. 45. II. p.

Rachunku czekowego poczt. kasy oszcz. Nr. 10.863.
Konto „Banku Polskiego Związku Narodowego" Nr. 33.

BIURA REDAKCYI I ADMINISTRACYI
otwarte codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 10—12 rano i od 6—8 wieczorem.

Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. Listów nieopłaconych się nie przyjmuje.

Biura „Polskiego Związku Narodowego" otwarte codziennie od godziny 10—12 rano i 6—8 wieczorem. Rynek gł. Linia A-B. L. 45. II. p. Tel. Nr. 2024/VIII.

WAWEL

ORGAN
„POLSKIEGO ZWIĄZKU NARODOWEGO"

„WAWEL"
wychodzi 1 i 15 każdego miesiąca.

PRENUMERATA
roczna w Austryi 5 K. roczna za granicą 6 K.
NUMER POJEDYNCZY 20 HALERZY.

OGŁOSZENIA
za wiersz petitem lub jego miejsce 25 halerzy, w Nadesłanem 60 halerzy.

Rękopisów się nie zwraca.
Listów anonimowych się nie uwzględnia.

Tel. Redakcyi i Administracyi Nr. 2015/VIII.

Ogrojec przy kościele św. Mikołaja w Krakowie.

W sobotę dnia 16-go b. m. o godzinie $7^1/_2$ rano odbędzie się

POŚWIĘCENIE OGROJCA

przy kościele św. Mikołaja przez Przewiel. Ks. kan. Rychlaka.

Po nabożeństwie zebranie w „Zjednoczeniu Kolejarzy". przy ulicy Lubicz 13.

Tak na uroczystość kościelną jak i zebranie zaprasza P. P. Urzędników, Podurzędników i Służbę c. k. kolei państwowych.

KOMITET.

Molik, Zieliński, Biskup, Brodek, Kochut i Winiarski.

Wychowanie Narodowe.

Nauka pisania i czytania ma być wstępem do wychowania narodowego.

Na czem polega wychowanie narodowe?

Oto każdy przyszły obywatel narodu powinien znać gruntownie nie tylko swój język, ale i przeszłość swego narodu, jego zalety i wady, tryumfy i słabości.

Powinien w miarę swej inteligencyi i zamożności czynny brać udział w każdej pracy, której przewodniczy myśl narodowa.

Jan Jakób Rousseau, filozof francuski, jeden z najwybitniejszych umysłów stulecia, zastanawiając się w jednem ze swych dzieł nad przyczynami wzrostu, potęgi i upadku Polski, za najpotężniejszy środek odrodzenia narodu uważał wychowanie młodzieży w duchu narodowym.

Oto jego program wychowania:

„Wychowanie powinno nadać duszom formę narodową i tak pokierować ich upodobaniami, aby było patryotyczne ze skłonności i z konieczności.

Chciałbym, aby młody Polak, ucząc się czytać wiadomości o swym kraju, aby w dziesiątym roku znał płody swego kraju; w dwunastym miasta jego i historyczne pamiątki — w piętnastym miał wiadomości historyi, w szesnastym roku zaznajomił się z prawodawstwem. Niech w całej przeszłości Polski niema ani jednego wzniosłego czynu, ani jednego sławnego nazwiska, któregoby nie znał i nie umiał zdać sobie sprawy".

W dalszym ciągu tych cennych, a dziwnie trafnych uwag Rousseau wypowiada zdanie; że nauczycielami, którzyby potrafili dać młodzieży wychowanie według takiego programu, mogą oczywiście być tylko Polacy.

Myśl godna filozofa, ale zarazem tak prosta i jasna, że i prostaczek ją zrozumie.

Tymi powołanymi, choć niezawodowymi nauczycielami swego dziecka powinni być rodzice.

Szkoła w dzieciństwie, służba publiczna w dojrzałym wieku, kształcą umysł, w różnorodnych kierunkach, ale formę narodową może nadać duszom młodym tylko domowe wychowanie w duchu narodowym.

Skądże zaczerpnie dziecko znajomość, poszanowanie i miłość rzeczy ojczystych, jeźli nie w ojca i matki przykładzie?

Czytać i słyszeć jak najwięcej o rzeczach ojczystych powinien młody Polak, karmiony w szkole obcą kulturą i tresowany obcym patryotyzmem.

Jeżeli więc chcemy zachować młodzież naszą od wynarodowienia, czyńmy w naszym szczupłym zakresie to, co czyni obca szkoła na szeroką skalę; dajmy jej taki zasób wrażeń patryotycznych w nieprzerwanym szeregu — wzbudzajmy już w dzieciach ambicyę narodową, aby były patryotyczne „ze skłonności i z konieczności".

Otwórzmy dla prawdy wrota,
Zjednoczmy się, walczmy społem
Niech zginie wróg Iskaryota
Zabijmy ducha niezgody.
Wołajmy: Ty króluj Panie
Co żywisz wszystkie narody,
Z Tobą niech Polska powstanie."

Restauracya Wawelu.

W dniu 1. czerwca — jak już donosiliśmy — odbyło się posiedzenie krajowego komitetu restauracyi Zamku królewskiego na Wawelu.

Po odczytaniu protokółu z ostatniego posiedzenia komitetu przez kierownika architekta Hendla, marszałek hr. Badeni zdał sprawę ze stanu finansowego.

Wydatki dotychczasowe na badania, plany, częściowe odnowienie i na koszta kierownictwa wraz z administracyą wynoszą trzysta tysięcy koron; pozostaje na rok 1909 pięćset tysięcy koron. Kierownik architekt Hendel zdał sprawę z robót wykonanych od czasu ostatniego posiedzenia komitetu.

Przystąpiono do uchwały przy odnowieniu Wawelu. Komitet uchwalił:

1) Odsłonić i restaurować krużganki w całym podwórcu zamku Wawelskiego, pod względem architektury według próby wykonanej na południowej części krużganków.

2) Pozostawić kształt dachu obecnego na całym korpusie zamku bez zmiany wysokości i profilów na wszystkich czterech skrzydłach zamkowych.

3) Pozostawić obecne przykrycie dachów (czerwonych) z istniejącej obecnie dachówki, przyczem polecono nabyć o ile możności stare dachówki, tego samego formatu, prócz tego przygotować zawczasu brakującą ilość dachówki nowej tego samego formatu i koloru. Taką też dachówką polecono zastąpić pokrycie barwne, dane na próbę na części dachu nad krużgankiem południowym.

4) Wymienić dotychczasową więźbę dachową drewnianą na żelazną konstrukcyę.

5) Przystosować rynny miedziane przy okopach krużgankowych ze zwykłemi smokami bez imitacyi starych.

6) Wygotować projekty, oferty z kosztorysami na ogrzewanie centralne całego pałacu królewskiego.

7) Przywrócić obramienia kamienne okien trójdzielnych dawne wielkości i kształtu, lecz bez odtwarzania rzeźbiarskiej dekoracyi. Przy tem mają być użytemi odnalezione stare fragmenta obramień.

8) Obramienia okien w krużgankach odrestaurować, uzupełniając brakujące części konstrukcyjne, jak ławy i laski, a nie naprawiając szczerb i drobnych uszkodzeń.

9) Zrestaurować malowania ścienne, znajdujące się pod pobiałą na krużgankach drugiego piętra południowego szkrzydła zamku i w części zachodniego skrzydła. Robota ta, którą postanowiono powierzyć p. Julianowi Makarewiczowi, ma być rozpoczętą jak najrychlej.

10) W dziedzińczyku pomiędzy katedrą a zachodniem szkrzydłem zamku zburzyć frontową z nowszych czasów pochodzącą i licho zbudowaną ścianę dawnych łaźni królewskich dla odsłonięcia szczytu skarbca katedralnego. Zadecydowane nie stawiać projektowanej loggii, a natomiast przystosować zwyczajne balkony kamienne dla komunikacyi z wieżą przylegającą.

11) Uchwalono przy dalszem restaurowaniu krużganków wykonać taki sam strop kasetonowy na drugiem piętrze, jaki już został wykonany w południowem skrzydle krużganków. Okap zaś ma być uproszczony.

12) Bruki i rynsztoki przy krużgankach w całym podwórcu zamkowym mają być poprawione dla łatwiejszego odpływu wody w połączeniu z kanałem głównym.

13) Uchwalono naprawić wszystkie mury barbakanu przy wejściu na Wawel od ulicy Kanoniczej, oraz odwodnić powierzchnię jego górną.

JANINA GÓRSKA.

Pod pruskim Pręgierzem.

Obraz dramatyczny w 2 odsłonach.

Ks. Maryi Czartoryskiej z Sielca w dowód szacunku i przyjaźni przesyłam.

3 (Ciąg dalszy).

GRZELA.

Tak! na Meyera cięży duszy
Śmierć ta, lecz pewnie go nie wzruszy,
I broić będzie jako wprzódy.
(*Wchodzą* STEFANEK *z kilkoma parobczakami*, MATEUSZ, JADWIGA, KASIA, *kilkoro dzieci*, MARTA *i* BARTŁOMIEJ).

STEFANEK (*podchodząc do szkoły*).

Hej, psie niemiecki, wyłaź z budy!

MATEUSZ.

Bodaj cię pludrze piorun spalił,
Przeklętej szkoły dach przywalił,
Żeś do szwargotu dzieci musił,
Bodaj was, Niemcy mór wydusił!

BARTŁOMIEJ.

Bodaj was piekło pochłonęło,
Za to szatańskie wasze dzieło!

MEYER (*ukazując się na balkonie*).

Polnische Vieh i czegóż chcecie,

MARTA.

Oddaj mi zbóju, moje dziecię!
Nie żyje, Zosia ma nie żyje!
(*targa z rozpaczą włosy na głowie i łkać poczyna*).

JADWIGA.

On wszystkie dzieci nam zabije.

BARTŁOMIEJ.

Precz! precz morderco z tego sioła!
Nie dla Herodów nasza szkoła.

MEYER.

I czegóż krzyczysz, polska trzodo,
Za gwałt przed sądy was zawiodą.
Toż cesarskiego urzędnika
Znieważasz, tłuszczo ciemna, dzika —
Ale w więzieniu zgnijesz za to;
Niemiecką gardzisz ty oświatą
I nad jej sławne, czyste zdroje
Przenosisz barbarzyństwo swoje.
O, zacofanie! o ciemnoto!
Trzebaż więc kształcić was hołoto!
A na opornych użyć bata,
Byle zakwitła tu oświata
Nasza germańska, silna, żywa,
Gdyż ta jedynie jest prawdziwa.
Ziemia ta pruską jest od wieka,
I już ta chwila niedaleka,
Że Niemiec zapanuje wszędzie,
Każdy chłop polski Niemcem będzie.
(*przez czas jego przemowy tłum okazuje najwyższe oburzenie*).

BARTŁOMIEJ.

Niedoczekanie wasze, pludry!
Chcecie — będziemy iść na udry,
I nałożymy raczej głową,
Niżeli wzgardzim ojców mową.
Zawód was srogi, Niemce czeka!
Ziemia ta — polską jest od wieka
I naród, polskim pozostanie,
Pomimo pruskie katowanie.
Droga nam ojców naszych wiara,
Droga nam mowa ojców stara;
Nie dopnie nic do końca świata
Zdradziecka, wroga nam hakata.
Gdyż choć my chłopi i prostacy
Lecz pomnim iżeśmy Polacy.

GŁOSY W TŁUMIE.

Tak, dobrze mówi, my Polacy!
(*Ukazują się żandarmi z Kelermannem i otaczają chłopów*).

DOWÓDCA ŻANDARMÓW.

Cóż to za rozruch? co za wrzawa?
Działacie przeciw woli prawa!
A te okrzyki buntownicze
Za zdradę stanu wam policzę.

ŻANDARM PIERWSZY (*do Bartłomieja*).

W imieniu prawa aresztuję?
(*nakłada mu kajdany na ręce*).

MARTA (*wskazując Meyera*).

A czemuż wolno chodzą zbóje?

MATEUSZ (*wskazując też Meyera*).

On naszych dzieci jest morderca.

ŻANDARM DRUGI.

Przed sądem stanie i oszczerca.
(*aresztują Martę i Mateusza*)

DOWÓDCA ŻANDARMÓW.

Przestań się burzyć, nędzny tłumie!
Kto pruskiej władzy czcić nie umie,
Odpowie za to przed sędziami.

ŻANDARM PIERWSZY (*do Janka*).

Ty także, chłopcze, pójdziesz z nami.

JADWIGA (*zasłaniając Janka*).

Nie dam go, nie dam, precz zbrodniarze!
Patrzcie: toż dziecko! Bóg was skarze!
Dziecko niewinne, wy szatany!
(*Żandarmi aresztują Jadwigę i Janka*).

KELERMANN (*wskazując Janka*).

Ptaszek to władzy dobrze znany,
Gdyż zaburzenia szerzył w szkole.

STEFANEK (*do Kelermanna*).

A ty, coś szpiega pełnił rolę
Oto, coć słusznie się należy!
(*uderza go w twarz, żandarmi chwytają Stefanka i nakładają mu kajdanki*).

KELERMANN.

Za to ty w ciemnej zgnijesz wieży.
(*Żandarmi uprowadzają uwięzionych. Kasia i troje młodszych usiłują zatrzymać Jadwigę*).

KASIA (*z płaczem*).

Nie odchodź Mamo!

DZIECI (*płacząc*).

O, Matulu!

JADWIGA.

Ach, serce moje pęka z bólu!..
Ratuj że nas Panienko święta!
(*Żandarmi odtrącają dzieci, jedno z nich pada, wszystkie płaczą*).

ŻANDARM PIERWSZY.

Zabierzcie sobie te szczenięta. (*odchodzi*)
(*Wieśniaczki starają się utulić w płaczu dzieci*).

STACH kołodziej.

Niema już prawdy na tym świecie!
Zabrali dzieci i kobiety.
To podłość straszna! Podłość precie!

JEDNA Z WIEŚNIACZEK.

Bóg nas opuszcza!.. Rety! rety!
(*Wszyscy odchodzą oprócz Stacha i Grzeli*)
Jakże Jadwiga była blada,
Kiedy się dzieci z nią żegnały;
Matkę zabrali im i dziada.
Poginie teraz drobiazg mały. —
To takie biedne, wątłe, dziatki,
Zmarnieją łatwo tu bez matki,
Jak kwiat, co deszczyk nie podlewa,
Ni jasne słonko nie zagrzewa.

(C. d. n.)

ZWIĄZEK PRZYJACIOŁ DRZEWEK

w Krakowie, Rynek 45

wzywa kochaną Młodzież szkolną, by zbierała ziarnka owoców i siała je u siebie lub przesłała do Krakowa.

Rady: 1) **Jak zbierać nasiona?**

Wybierajcie nasiona tylko **z dojrzałych owoców!** Najlepsze ziarna są **z owoców dzikich drzew!** Choć jabłko czy gruszka jest cierpkie i niedobre do jedzenia, to z jego ziarna wyrośnie zdrowe i silne drzewko, wytrzymałe na zimno i choroby! Zebrane ziarna trzeba przesuszyć na przewiewnem miejscu (nie na piecu!) najlepiej na strychu. Siać je można w jesieni lub na wiosnę. Jak siać, pouczą was w szkole! lub napiszcie do Związku.

2) **Jak przechować ziarna przez zimę?**

Weźcie stary garnek, albo wazonik, paczkę drewnianą (skrzynkę) — nasypcie na spód warstwę wilgotnego piasku, na nim pestki (śliwek, czereśni, wiśni, jeżeliście i tych nazbierali), na to znowu warstwę piasku, potem ziarna gruszek, jabłek — znowu piaskiem nakryjcie (można każdy gatunek osobno, aby wiedzieć, które siejemy), potem nakryć deszczułką, kamieniem lub cegłą tak, aby się tam myszy nie dostały — i tak zakopać dość głęboko do ziemi, aby je mróz nie zniszczył. Jaknajwcześniej z wiosną, gdy się już w polu da robić, wyjmiecie nasiona i wysiejecie razem z piaskiem na przygotowaną grządkę.

3) **Jak przygotować grządkę?**

Już w jesieni obierzcie miejsce ku południowi nachylone, przy szkole lub przy domu, oczyście z chwastów, przekopcie dość głęboko (możecie posypać popiołem z drzewa, lub polać w zimie gnojówką parę razy). Mróz rozkruszy bryły — a na wiosnę grabkami wyrównacie, porobicie zagonki na 1 i pół metra, a na nich na szerokość rowki co 20 cm. — w te rowki zasiejecie ziarna z piaskiem, posypiecie lepszą ziemią i zarównacie rowki i ubijecie ziemię deską. Gdy z ziarnek wyrosną małe roślinki, przesadźcie je, skracając korzonki i robiąc dołki kołkiem, na inne miejsce po 20 cm. jedno od drugiego — w czasie posuchy podlejecie — czasem rozpuszczoną gnojówką — i tak przez lato wyrosną drzewka grubości ołówka, a wysokie z pół metra. Potem je w szkółce zaszczepicie i będziecie mieli własne szczepki, które możecie zasadzić w swoim ogrodzie, przy drodze lub sprzedać!

Piękna to praca i bardzo pożyteczna! Zastosujcie się do tych rad, a doczekacie się dobrych owoców. Związkowi Przyjaciół drzewek napiszcie o swej pracy na kartce!

Zakładajcie u siebie oddziały Przyjaciół drzewek!

Statuty i inne druki przyśle wam Związek Przyjaciół drzewek, skoro o to poprosicie. Szczęść Boże!

Dobry mistrz młodym orłom nie podcina skrzydeł,
Wie gdzie dodać ostrogi, gdzie użyć wędzideł.

Uzasadnienie nowego cennika jazdy dla dorożek w Krakowie.

(Ciąg dalszy).

II. Roczne zużycie (odpisanie od kapitału zakładowego).

1. **Karetka** wytrzyma lat 8, — poczem wyrestaurowana kosztem około 200 kor. może jeszcze służyć przez 2 lata.

Zatem (1400+200 kor.) =1600 kor. (zamortyzować należy w 10 latach czyli rocznie) 1600 : 10= . . . . Kr. 160.—

2. **Powozik** wytrzyma lat 6, poczem wart jest około 200 kor. lecz do użycia tylko na prow. Rocznie: $\frac{960-200}{6}$ = Kr. 126.66

3. a) Za wymianę gum do karetki i powoziku 2×300 = . „ 600.—
b) koła rocznie dwa nowe 2×20 . . . . „ 40·—

4. **Sanki** wytrzymają 15 lat rocznie $\frac{380}{15}$ = ... „ 25·33

5. **Koń** dorożkarski może chodzić 5 lat — poczem można dostać za niego około 60 kor.
Rocznie $\frac{1000 - (2\times60)}{5}$ = „ 176·—

6. **Uprząż** wytrzyma 5 lat i po tym czasie przedstawia wartość około 20 kor.
Rocznie $\frac{160-20}{5}$ = . . „ 28·—

Razem rocznie kor. 1156·—

III. Koszta utrzymania.

1. Lakierowanie karetki i naprawki . . . . Kr. 50·—
2. Lakierowanie powoziku i naprawki . . . . , ... „ 60·—
3. naprawa kół . . . . . „ 20·—
4. oczyszczenie i napr. sanek „ 10·—
5. Utrzymanie pary koni:

Dziennie na 1 konia owsa $5^1/_2$ kg.
siana $12^1/_2$ „
„ „ „ „ sieczki $1^1/_2$ „
na ściółkę słomy 2— „

Rocznie:
na 1 konia owsa 201 q *)
po 20 kor. za 1 q = . . . Kr. 402·—
na 1 konia siana 456 q
po 10 kor. za 1 q = ... 456·—
na 1 konia sieczki 55 q
po 8 kor. za 1 q = ... 44·—
na 1 konia ściółki 73 q
po 8 kor. za 1 q = ... 58·40

Razem 960·40

czyli utrzymanie pary koni kosztuje rocznie 2×960.40 . . 1920.80
6. Stajnia na parę koni . . . . 240·—
7. Kucie koni . . . . 120·—
8. Woźnica (8 kor. tygodniowo) 416·—
9. Weterynarz . . . . 20.—
10. Podatek, kasa chorych, placowe 51.—
11. Naprawa uprzęży . . . . 10.—
12. Drobne wydatki i nieprzewidz. 12.20

Razem rocznie 2930·—

Zestawienie kosztów przemysłu dorożkarskiego w Krakowie przy jednym numerze dorożkarskim, jednokonnym.

I. Oprocentowanie kapitału zakładowego po 15% . . . kor. 735.—
II. Roczne zużycie: odpisanie od kapitału zakładowego . kor. 1156.—
III. Koszta utrzymania . . kor. 2930·—

Ogółem rocznie kor. 4821.—

Czyli dzienne koszta jednego numeru dorożkarskiego, jednokonnego wynoszą w Krakowie . . . . kor. 13,21

Wydatność pracy 1. konia przy zwyczajnem żywieniu w Krakowie.

Przyjąwszy, że 1 kilogr. owsa odpowiada 0.597 kg. wartości skrobiowej
Przyjąwszy, że 1 kilogr. siana odpowiada 0.237 kg. wartości skrobiowej
Przyjąwszy że 1 kilogr. słomy odpowiada 0.106 kg. wartości skrobiowej

a 1 q. W. S. (Wartości Skrobiowej) jest równoważny z 533 kgm pracy użytecznej a otrzymany przy zwyczajnej racyi pokarmowej konia:

owsa	5.5 kg.	× —	597 q	=	3.284 q
siana	12.5 „	× —	237 „	=	2963 „
słomy sieczki	1.5 „	× —	106 „	=	159 „
	W. S.		Razem	=	6.306 „

A ponieważ koń o wadze 400 kg., nie pracując, potrzebuje na samo utrzymanie w stanie normalnym: 2840 q W. S.

Zatem na pracę użyteczną pozostanie . . . . . . 3466 q W. S.
t. j. 3466×533 kg. = 1,847.378 kgm. **)

Według oświadczeń poczynionych w Krakowie i według norm przyjętych przez miasto Wiedeń, prędkość kłusem wynosi 1 km. na 6 minut, czyli 2.78 m/sek., a ponieważ średnia siła pociągowa potrzebna do poruszenia karetki obciążonej woźnicą i dwoma gośćmi, wynosi na ulicach m. Krakowa przy obecnym stanie bruków i makadanów 60 kg., zatem praca sekundowa konia (skutek pracy) wynosi 2.78×60=166.8 kgm./sek.

Jeżeli wydatność dzienną pracy konia, obliczoną powyżej z ilości pożywienia na 1,847.378 kgm., podzielimy przez skutek 166·8 kgm./sek., otrzymamy maksymalny czas trwania pracy dziennej 11074 sekund = 184 minut = 3 godziny.

Zatem koń dorożkarski, przy zwyczajnem żywieniu może pracować 3 godziny dziennie idąc kłusem i ciągnąc po dobrym bruku lub makadamie karetkę obciążoną dwoma ludźmi. Przy przeprzęganiu koni może dorożka pracować 6 godzin dziennie, a zarobek jej przy dzisiejszych warunkach winien wynosić, wedle poprzedniego obliczenia co najmniej (13·21 : 6) = **kor. 2·20 na jedną godzinę.**

Uwzględniając jednak że taryfa układa się na szereg lat, że z chwilą podniesienia taryfy właściciele dorożek **będą zmusze i** podnieść płace woźnicom, która obecnie jest zupełnie niedostateczna i nie wystarcza na najskromniejsze utrzymanie rodziny w Krakowie, że odpowiednio wzrosną również różne ciężary, jak: podatki, koszta ubezpieczenia socyalnego i t. d., należy za podstawę obliczenia taryfy dorożkarskiej w mieście Krakowie przyjąć **kor. 2·40 za jedną godzinę.**

Dla dróg krajowych, powiatowych, wojskowych i gminnych w okolicy Krakowa, które nie są jak ulice miejskie zawsze w dobrym stanie utrzymane i regularnie zamiatane z kurzu i błota, obliczenie powyższe musi o tyle uledz zmianie, że średnia siła pociągowa konia wynosi na takich drogach około 75 kgm. Zatem przy tej samej normalnej prędkości jazdy: 1 klm. w 6 minutach, praca sekundowa konia dochodzi do 208·5 kgm./sek.

Przyjmując zaś tę samą co powyżej wydatność dziennej pracy konia, która zależy głównie od ilości i jakości pożywienia, otrzymamy, że dorożka przy przeprzęganiu koni pracować może już tylko około 5 godzin dziennie, a w obec tego za podstawę obliczenia taryfy dorożkarskiej w okolicy miasta Krakowa należy przyjąć 3 Kor. za jedną godzinę.

Prof. Tadeusz Sikorski.

*) Chwilowe ceny owsa, wobec zupełnego nieurodzaju, dochodziły w Krakowie do 24. kor. 70 hal. za 100 kg.

*) Kellner „die Ernährung der landw. Untertiere“ Berlin 1907 — 450 i n.

**) Perels: Handbuch des landwirtschaftlichen Transportwarens. Jenn. 1882. 163 i n.

Kto jest matki-Ojczyzny nieodrodnym synem,
Niechaj tego nie słowem, lecz dowiedzie czynem

Statut Polskiego Związku Narodowego.

Na nadzwyczajnem Walnem Zgromadzeniu „Polskiego Związku Narodowego“ odbytem w dniu 27-go września b. r. uchwalono następujące zmiany w dotychczasowym statucie „P. Z. N.“:

1). §. 6. ma być dodany ustęp VI: Żaden z członków Stowarzyszenia należącego do „P. Z. N.“ nie może być równocześnie prezesem w dwóch lub więcej stowarzyszeniach, należących w skład „P. Z. N.“.

2). §. 13. W ustępie D. Po zdaniu pod d) dodaje się: Członek Wydziału, jakoteż zastępca jego, który trzechkrotnie bez należytego usprawiedliwienia, nie zjawi się na posiedzeniu Wydziału, przestaje być członkiem względnie zastępcą członka Wydziału. W tym wypadku Rada prezesów powołuje na członka Wydziału względnie jego zastępcę, jednego z członków Stowarzyszenia, należącego do „P. Z. N.“. Mandat jego odnosi się do najbliższego Walnego Zgromadzenia.

3). §. 15. ust. 1. Słowo „przystąpiły ma brzmieć: „należą“.

Po ustępie 6). ma być dodany ustęp:

7. Rada Prezesów powołuje na członków Wydziału względnie ich zastępców członków z grona Stowarzyszeń należących do „P. Z. N.“ gdy wybrani na Walnem Zgromadzeniu członkowie względnie ich zastępcy, mandat swój utracili (§. 13. D. d.).

Świętość prawa jest główną wolności podstawą:
Tam wolność, gdzie panuje nie siła, lecz prawo.

PROJEKT

przepisów jazdy dla dorożek jedno i dwukonnych w Krakowie, opracowany za staraniem „Polskiego Związku Narodowego“

przez

prof. Dra Tadeusza Sikorskiego.

posła do Rady państwa itd. itd.

przedłożony tak Stowarzyszeniu dorożkarzy jak i Ankiecie zwołanej przez Prezydyum miasta Krakowa a odbytej pod przewodnictwem Wice-Prezydenta JWgo Dra Henryka Szarskiego, przy współudziale Delegatów miasta Krakowa, Polskiego Związku Narodowego, Stowarzyszenia dorożkarzy i ich Syndyka Wgo Dra Karola Łepkowskiego, Przedstawicieli Starostwa w Krakowie i Podgórzu, Dyrekcyi Policyi i Związku turystycznego.

(Ciąg dalszy).

ROZDZIAŁ VI.

§. 24. Jazda w mieście Krakowie.

A. Jazda na czas.

a) Czas jazdy liczy się w okresach 5-ciu minutowych.

b) Za każde 5 minut w pierwszej godzinie jazdy Kor. 0.20 czyli za całą pierwszą godzinę jazdy . . . . Kor. 2.40

c) Za każde 5 minut w II-giej godzinie i w dalszych godzinach jazdy . . . . Kor. 0.15
czyli za II-gą i każdą następnę godzinę jazdy Kor. 1.80

d) Najmniejsza zapłata za jazdę przy liczeniu na czas wynosi . . . . Kor. 0.60

c) Przy jeździe dłuższej nad 15 minut, ostatnie niepełne pięć minut zaokrągla się do pełności.

f) Za czas potrzebny na podjechanie ze stanowiska i zaczekanie łącznie aż do 10 minut, nie należy się dorożkarzowi osobna dopłata.

g) Dorożkarz obowiązany jest jechać najkrótszą drogą do wskazanego celu, o ile gość nie objawi pod tym względem innego życzenia.

B. Jazda na czas.

a) Za jednorazową, nie przerwaną bezpośrednią jazdę (kurs) wprost ze stanowiska należy się dorożkarzowi kwota . . . . . . Kor. 0.60

b) Za czas potrzebny na podjechanie ze stanowiska i zaczekanie łącznie aż do 10 minut, nie należy się osobna dopłata.

c) Należytość za dłuższy dojazd i czekanie, oblicza się podług ceny jazdy na czas.

C. Jazda tam i z powrotem.

a) Jazda tam i z powrotem liczy się za dwa kursy.

b) Za czas czekania do 10 minut nie należy się żadna zapłata.

c) Za dalsze czekanie płaci się podług ceny jazdy na czas.

D. Jazdy całodzienne i półdniowe.

a) Za zapowiedzianą z góry przez gościa jazdę, trwającą wraz z przystankami do 5 godzin, należy się dorożkarzowi . . . . . . Kor. 8·00

b) Za jazdę j. w., trwającą do 10 godz. „ 15.00

§. 25. Jazda w okolicy m. Krakowa w okręgu o promieniu 4. klm. licząc od rynku krakowskiego.

A. Przepisy ogólne.

a) Cennik jazdy objęty niniejszem §. stosuje się wtedy, gdy część jazdy odbywa się poza obrębem m. Krakowa.

b) Cennik ten obowiązuje tylko w czasie od 15-go kwietnia do 15 listopada.

c) W miarę otwierania w tym okręgu nowych ulic i nawierzchnię do jazdy powozami, odpowiednio wykonaną i utrzymaną, cennik ten staje się dla tych ulic obowiązującym przez cały rok, o ile ulice te będą w bezpośrednim związku z ulicami miasta Krakowa.

d) Spis ulic sporządza i ogłasza Magistrat m. Krakowa w porozumieniu z c. k. Dyrekcyą Policyi i za zgodą Stowarzyszenia dorożkarzy.

B. Jazda bezpośrednia do jednego celu bez powrotu.

a) Czas jazdy liczy się w okresach pięciuminutowych.

b) Za każde 5 minut jazdy . . Kor. 0.40
czyli za całę godzinę jazdy . . . . . Kor. 1.80

c) Najmniejsza zapłata może wynosić Kor. 1.00

d) Przy liczeniu czasu, ostatnie niepełne 5 minut zaokrągla się do pełności.

e) Za czas potrzebny na podjechanie ze stanowiska i zaczekanie łącznie aż do 10 minut, nie należy się dorożkarzowi żadna zapłata.

C. Jazda tam i z powrotem i jazda okrężna z powrotem do m. Krakowa.

a) Czas jazdy liczy się w okresach 5 minutowych.

b) Za każde 5 minut w I-szej godziny jazdy . . . . , ... Kor. 0.25
czyli za całą Iszą godzinę jazdy . . . Kor. 3.00

c) Za każde 5 minut w II-giej godz. i w dalszych godzinach jazdy . . . . Kor. 2.40

d) Najmniejsza zapłata za jazdę wynosi K. 1.00

e) Przy liczeniu czasu ostatnie niepełne 5 minut zaokrągla się do pełności.

f) Za czas potrzebny na podjechanie ze stanowiska i zaczekanie łącznie aż do 10 minut — nie należy się dorożkarzowi osobna dopłata.

D. Jazdy całodzienne i półdniowe.

a) Za zapowiedzianę z góry przez gościa jazdę, trwającą wraz z przystankami do 5 godzin, naeży się dorożkarzowi . . . . . . Kor. 20.00

c) Jeźli jazda kończy się poza obrębem m. Krakowa, a czas zapłacony nie starczy już na powrót, należy się dorożkarzowi za czas brakujący do powrotu osobno dopłacić za każde 5 minut jazdy . . . . Kor. 0.25

§. 26. Jazda do miejsc wycieczkowych w okolicy m. Krakowa.

A. Przepisy ogólne.

a) Cennik jazdy do miejsc wycieczkowych i więcej uczęszczanych w okolicy m. Krakowa, obowiązuje dla miejsc wymienionych w dziale I-szym cennika tylko w czasie od 15 kwietnia do 15 listopada, zaś dla miejsc w dziale II-gim cennika przez cały rok.

b) Magistrat m. Krakowa jest upoważniony, ażeby w porozumieniu z c. k. Dyrekcą Policyi i za zgodą Stowarzyszenia dorożkarzy ustanowił w miarę potrzeby i ogłosił ceny maksymalne na jazdę także do innych miejsc wycieczkowych i więcej uczęszczanych w okolicy Krakowa, których nie wymieniono w dziale I-szym i II-gim załączonego poniżej cennika jazdy.

B. Zasady obliczenia cennika jazdy.

a) Odległości mają być liczone od rynku krakowskiego i podane w zaokrągleniu na pół kilometra.

b) Przy drogach o silnem wzniesieniu, jak n. p. na Kopiec Kościuszki, do klasztoru na Bielanach i t. p., należy do odległości poziomej dodać jeszcze na każdy metr wzniesienia, 25 metrów odległości jako równoważnik.

c) Za jeden kilometr jazdy w jednym kierunku (tam), należy liczyć . . . . . Kor. 0.50

d) Za jeden kilometr jazdy tam i z powrotem bez czekania należy liczyć . . . Kor. 0.60

e) Najmniejsza zapłata może wynosić Kor. 1·00

f) Za czas czekania do 10 minut nie należy się zapłata.

g) Za dłuższe czekanie płaci się podług ceny jazdy na czas w obrębie m. Krakowa.

C. Cennik jazdy do miejsc wycieczkowych i więcej uczęszczanych w okolicy m. Krakowa.

L. p.	Nazwa i bliższe określenie miejsca.	Odległość od Rynku krak.	Cena jazdy			
			tam		tam i z powrotem bez czek.	
		Klm.	K.	h.	K.	h.
	Dział I.					
1	Zwierzyniec (koszary Konnicy)	3.0	1	50	1	80
2	Przegorzały (Baraki wojskowe)	5.5	2	75	3	30
3	Bielany (Zakład wodociągowy)	8.0	4	—	4	80
4	Bielany (Klasztor) . . .	12.0	6	—	7	20
5	Kopiec Kościuszki . . .	6.5	3	25	3	90
6	Tor wyścigowy	2.5	1	25	1	50
7	„ podczas wyścigów		2	50	3	—
8	Wola Justowska	5.0	2	50	3	—
9	Łobzów (Szkoła kadecka)	3.0	1	50	1	80
10	„ Koszary artyleryi	4.0	2	—	2	40
11	Krowodrza (Koszary obrony krajowej)	3.0	1	50	1	80
12	Zabierzów (Skała Kmity)	14.0	7	—	8	40
13	Mydlniki (Folwark doświadczalny)	7.5	3	75	4	50
14	Bronowice małe (wieś)	5.5	2	75	3	30
15	„ wielkie (wieś)	7.0	3	50	4	20
16	Tonie (wieś)	7.0	3	50	4	20
17	Zielonki (wieś)	7.0	3	50	4	20
18	Prądnik biały (Zakład kontumacyjny)	3.0	1	50	1	80
19	Prądnik biały (wieś) . .	4.5	2	25	2	70
20	„ czerwony (pole dośw. stud. rol.	3.0	1	50	1	80
21	Prądnik czerwony wieś i koszary)	4.0	2	—	2	40
22	Węgrzce (wieś)	7.0	3	50	4	20
23	Michałowice (Komora cłowa	9.5	4	75	5	70
24	Rakowice (Koszary konnicy)	4.5	2	25	2	70
25	Dąbie (Koszary artyleryi)	3.5	1	75	2	10
26	„ Piaski (Stacya kolei)	3.5	1	75	2	10
27	Czyżyny (wieś)	6.5	3	25	3	90
28	Mogiła (Klasztor i kopiec Wandy)	10.5	5	25	6	30
29	Pleszów (wieś)	13.5	6	75	8	10
30	Cło (Komora cłowa) .	20.0	10	—	12	—
31	Stacya kol. Podgórze-Bonarka	4.5	2	25	2	70
32	Prokocim (Pałac)	7.5	3	75	4	50
33	Bierzanów (Pałac) . . .	12.0	6	—	7	20
34	Wieliczka	13.5	6	75	8	10
35	Łagiewniki (wieś)	6.0	3	—	3	60
36	Swoszowice (zakład kąpielowy)	9.5	4	75	5	70
37	Zakrzówek (Koszary konnicy)	3.5	1	75	3	10
38	Kobierzyn (Zakład dla obłąkanych)	9.0	4	50	5	40
39	Dębniki (Willa hr. Łosiów)	3.0	1	50	1	80
40	„ (Grota Twardowskiego)	4.5	2	25	2	70
	Dział II.					
1	Klasztor Zwierzyniecki .	2.0	1	—	1	20
2	Park Jordana	2.0	1	—	1	20
3	Cmentarz rakowicki . .	2.0	1	—	1	20
4	Grzegórzki (Stacya kolejowa)	2.0	1	—	1	20
5	Grzegórzki (Fabryka Zieloniewskiego)	2.0	1	—	1	20
6	Podgórze — Rynek . . .	2.0	1	—	1	20
7	„ Zakład kąpielowy	3.0	1	50	1	80
8	„ Koszary pionierów	3.0	1	50	1	80
9	„ Stacya kol. Podgórze-miasto	3.5	1	75	2	10
10	Podgórze Stacya kol. Podgórze-Płaszów	4.5	2	25	2	70
11	Ludwinów (wieś)	2.5	1	25	1	50
12	Dębniki (wieś)	2.0	1	—	1	20

ROZDZIAŁ VII.

Cennik jazdy we dnie dla dorożek dwukonnych.

§. 27. **Dorozki dwukonne.**

Dla dorożek dwukonnych cały cennik jazdy podnosi się o 50% (o połowę) i jest ważny przez cały rok w całym okręgu, w którym niniejsze przepisy obowiązują.

ROZDZIAŁ VIII.

Nocne jazdy.

§. 28. **Czas nocny.**

Za czas nocny uważa się czas od dnia 1 maja do dnia 30 września od dziesiątej godziny w nocy do szóstej godziny rano, zaś od 1-go października do dnia 31 kwietnia czas od godziny dziesiątej w nocy do godziny siódmej rano.

§. 29. **Cena nocnej jazdy.**

a) Jeźli jażda przypada całkowicie na czas nocny, podwyższa się zapłatę dorożkarzowi o 50% (o połowę).

b) Jeżeli użycie dorożki przypada częściowo na czas nocny, częściowo zaś na czas dzienny, oblicza się wynagrodzenie za cały czas jazdy podług taksy dla tego okresu, na który przypada większa część jazdy.

ROZDZIAŁ IX.

Postoje, należytości dodatkowe, myto.

§. 30. **Postoje.**

Po każdej jednogodzinnej ciągłej jeździe, należy się dorożce postój 15-tu minutowy, który dolicza się do ogólnego czasu użycia dorożki.

Jeżeli dorożkarz nie korzysta z przysługującego mu prawa postoju, nie wolno mu za to żądać osobnego wynagrodzenia.

§. 31. **Należytości dodatkowe.**

Bez względu na czas trwania jazdy i bez różnicy czy to we dnie, czy w nocy,

a) jeżeli dorożkę zamówiono do jazdy, która nie rozpoczyna się natychmiast,

b) przy jazdach z dworców kolei żelaznych, z balów publicznych, teatrów, koncertów i t. p. widowisk i miejsc zabawy, przy których wedle specyalnego ogłoszenia c. k. Dyrekcyi Policyi dorożki obowiązane są wyczekiwać na gości, należy się dorożkarzowi jednorazowy dodatek do ceny jazdy,
przy dorożce jednokonnej . . . . . Kor. 0·40
przy dorożce dwukonnej . . . . . . Kor. 0·60

c) za pakunek umieszczony na koźle, należy się dorożkarzowi dodatek:
przy dorożce jednokonnej . . . . . Kor. 0·30
przy dorożce dwukonnej . . . . . . Kor. 0·45

§. 32. **Myta i kopytkowe.**

Opłata myta i kopytkowego należy do gościa.

ROZDZIAŁ X.

Zastosowanie taksametru do wyznaczania ceny jazdy.

§. 33. **Taksameter.**

C. k. Dyrekcya Policyi może zezwolić na użycie taksametru do wyznaczania ceny jazdy. Dlę dorożek z taksametrami, obowiązują w zasadzie te same ceny, co dla dorożek bez taksametrów.

ROZDZIAŁ XI.

Rewizya i wejście w życie niniejszych przepisów jazdy.

§. 24. **Rewizya przepisów.**

Przepisy niniejsze mają być na prośbę Stowarzyszenia dorożkarzy i na wniosek Magistratu m. Krakowa poddane przynajmniej co 5 lat rewizyi.

§. 35. **Wejście w życie przepisów.**

Przepisy niniejsze znoszą zupełnie „Ustawę dla publicznych pojazdów w Krakowie“, zatwierdzoną wraz z dotyczącymi cennikami przez c. k. Namiestnictwo we Lwowie dnia 9. czerwca 1873 L. 21963, jakoteż wszystkie inne postanowienie niezgodne z niniejszemi przepisami i wchodzą w życie z dniem . . . . . 1909 roku.

(*Kraków 7/9. 1909*).

Niech pomni, kto ma dobro ogólne na celu, Że jedność i duch zgody — to skała Wawelu.

KRONIKA.

Polski Związek Narodowy. Na nadzwyczajnem Walnem Zgromadzeniu „Polskiego Związku Narodowego“ w dniu 27. września b. r. powołano do Wydziału Dra Karola Łepkowskiego, adwokata krajowego i syndyka „Banku P. Z. N.“, Dra Tadeusza Starzewskiego, c. k. notaryusza i p. Stefana Schweichlera. Do komisyi kontrolującej wybrano pp. Józefa Filipowskiego i Kaźmierza Junka.

Ogrojec. W dniu 15. września z. r. ogłosiliśmy szczegółowe sprawozdanie z zebranych funduszów przez kolejarzy krakowskich na odnowienie Ogrojca przy kościele św. Mikołaja. Już wtenczas wściekłość ogarnęła socyalistów, że daremne były ich głoszenia o „skradzeniu“ składek i że okazała się w całej pełni metoda ich walki obrzucania błotem najświętszych uczuć człowieka. Darmo rzucali się na ks. kan. Rychlaka, — cent jeden nie zginął. Ks. kan. Rychlak może dziś z dumą podnieść głowę i stwierdzić, że wśród kolejarzy krakowskich nie wiara w Ignaca ale w Pana nad Pany, że wie on jaką miłością otaczają kolejarze tego Chrystusa na krzyżu w Ogrojcu i jak pewni są, że szczęśliwie wrócą do domu, gdy Mu się w opiekę oddadzą. To też prawdziwe uznanie należy się tym kilku dzielnym jednostkom, co mimo szykan, mimo „babrań po szmatach socyalistycznych“ wytrwali w zbieraniu składek a dzisiaj doprowadzili dzieło do końca tak, że już jutro t. j. w sobotę odbędzie się o godzinie $7\frac{1}{2}$ rano poświęcenie Ogrojca. Piękną tę i podniosłą uroczystość poprzedzi nabożeństwo za zmarłych kolejarzy i Msza św. na pomyślność żyjących i uproszenie Boga o błogosławieństwo i chronienie ich przed wypadkami. Po uroczystości odbędzie się zebranie w lokalu „Zjednoczenia kolejarzy“ przy ul. Lubicz 13, gdzie komitet złoży sprawozdanie kasowe. Sądzimy, że tak na uroczystości kościelnej jak i na zebraniu, nie braknie nikogo z kolejarzy, któremu obowiązki służbowe na to pozwolą.

Taryfa dorożkarska, W środę dnia 14. b. m. odbyło się zgromadzenie dorożkarzy, w salach „P. Z. N.“ Szczegółowe sprawozdanie podamy w najbliższym numerze „Wawelu“.

Car i socyalista. Dzienniki francuskie opowiadają następującą zabawną anegdotę: Burmistrzem Cherbourga jest p. Mathiau, deputowany socyalistyczny i jeden z luminarzy socyalistycznego obozu. Podczas pobytu cara na wodach w Cherbourgu otrzymał on polecenie od rządu francuskiego udania się na jacht „Standart“ w celu otrzymania od cara datku na rzecz biednych. Dzień wprzódy zawiadomiono p. Mathieu, że car ofiarował mu jakiś order. Pan Mathieu odpowiedział, że o order się nie ubiegał i że go nie przyjmie. Kiedy więc mu polecono, pojechał na „Standart“ po odbiór datku carskiego, czuł się trochę zmieszanym, ale uspokoił się rozumowaniem, że przecież nie jedzie z wizytą, tylko jako urzędnik i dla dobra biednych współobywateli. Pojechał tedy łódką na „Standart“. Tam przywitany został bardzo gościnnie przez któregoś z adjutantów carskich i zaprowadzony do dyrektora kancelaryi który wręczył mu 10 tysięcy franków przeznaczonych przez cara dla ubogich miasta Cherbourga. Wtedy p. Mathieu oświadczył, że jest rozczulony dobrocią cara i pragnie mu osobiście podziękować.

Zaraz się dowiem — odrzekł dyrektor — czy Najjaśniejszy Pan może pana przyjąć.

Po chwili wrócił i oświadczył, że car czeka na p. Mathieu. Wszedłszy do carskiej kabiny p. Mathieu rozpoczął od przepraszania cara, że jest tylko w marynarce, a nie we fraku. Na to car:

— Ależ panie...

I potem zaczął go wypytywać o rozmaite rzeczy z zarządu miasta i tak oczarował socyalistę, że p. Mathieu żegnając się z carem i całując jego rękę oświadczył mu, że od dziś jest najzagorzalszym monarchistą i że dotychczas żył z przekonaniem niegodnem uczciwego człowieka.

Polacy w Ameryce. „Kongres narodowy polski“ odbędzie się w maju r. 1910 w Waszyngtonie, w połączeniu z uroczystem odsłonięciem pomników Kościuszki i Pułaskiego. Kongres obradować ma dni cztery, a wezmą w nim udział przedstawiciele organizacyj polskich w Stanach Zjednoczonych. Celem jest omówienie obecnego położenia narodu polskiego w ojczyźnie i na emigracyi. Trzy referaty wygłoszone będą po angielsku, celem zaznajomienia ogółu amerykańskiego z położeniem narodu polskiego Obrady toczyć się będą w pięciu sekcyach: politycznej, ekonomicznej, oświatowej, naukowej i emigracyjnej.

Na kongres ten uchwalił Wydział Polskiego Związku narodowego wysłać swego delegata.

Bojkotujmy prusaków na każdym kroku — co dzień.

TELEGRAMY.

Ostatnie wiadomości.

Lwów. Sejm obraduje bardzo szczegółowo nad sprawą propinacyjną od 1910 roku.

Lwów. Prawica narodowa ogłosiła projekt nowej ordynacyi wyborczej do Sejmu. Projekt szczegółowo opracowany znajduje powszechne uznanie.

Budapeszt. Sytuacya w Sejmie dotąd nie wyjaśniona.

Odessa. Car jedzie do Włoch. Cała droga strzeżona pilnie przez wojsko.

Madryt. W Barcelonie tracą rewolucyonistów.

Ateny. Przedłożona przez rząd nowa ustawa wojskowa postanawia, że wszyscy członkowie rodziny królewskiej, służący w armii, podlegać mają co do awansu tym samym normom, co i inni oficerowie.

Belgrad. Organy rządowe występują przeciw usiłowaniom, które chcą ks. Jerzego skłonić do cofnięcia abdykacyi. Takie postępowanie, zdaniem organów rządowych byłoby sprzeczne z konstytucyą, która wszystkim bez różnicy musi być drogą; zresztą akcya taka byłaby zupełnie beznadziejną.

Nie boi się ten Boga, nie wstydzi się ludzi,
Kto nienawiść klas jednych przeciw drugim budzi.

Zebrania członków i posiedzenia Wydziałów Stowarzyszeń POLSKIEGO ZWIĄZKU NARODOWEGO.

16. października — sobota — godzina $7\frac{1}{2}$ rano — poświęcenie ogrojca przy kościele św. Mikołaja. Następnie zebranie w lokalu „Zjednoczenia kolejarzy“ przy ul. Lubicz 13. (Dawniej Czytelnia kolejowa.)

17. października — niedziela — godzina 7 wieczór posiedzenie Wydziału Stow. im. Władysława Jagiełły.

19. października — wtorek — godzina 8 wieczór posiedzenie Wielkopolan.

21. października — czwartek — godzina $7\frac{1}{2}$ wieczorem posiedzenie Wydziału Stow. woźnych instytucyj finansowych.

22. października — piątek — godzina 8 wieczór — posiedzenie Wydziału „Polskiego Związku Narodowego“

25. — października — wtorek — posiedzenie Wydziału Wielkopolan.

27. października — środa — posiedzenie Wydziału „Katolickiego Stowarzyszenia dorożkarzy“

NADESŁANE.

Wydawnictwa „Polskiego Związku Narodowego“ w Krakowie.

1. „Polski Związek Narodowy“, jego cel, środki i znaczenie	12 hal.
2. Przyjaciele drzewek	30 hal.
3. „Przyjaźń krakowska“ i jej dzieje	30 hal.
4. Kobieta, jej kwestya, wpływ i znaczenie na polu pracy społecznej	40 hal.
5. Statut „Polskiego Związku Narodowego“	20 hal.
6. Prusy i Polska	30 hal.
7. Klątwa. Prześliczny wiersz pisany przez Ł... w zamku Malborgskim	6 hal.
8. Juliusz Słowacki i Kardynał Puzyna	20 hal.
9. Z krwawych dni. Męczeństwo bł. A. Boboli d. 16 maja 1857.	8 hal.

Skład główny w księgarni Gebethnera i Ski.

Do nabycia wszędzie lub wprost w Sekretaryacie „P. Z. N.“ Kraków, Rynek gł. 45. Tel. nr. 2024/VIII.

Kraków, Rynek 22. :: Kraków, Rynek 22.

R. DITMAR

(naprzeciw odwachu) Telefon 244.

Największy skład lamp naftowych, spirytusowych, żarowych, świeczników elektrycznych, - - - - - - - - - - piecyków pokojowych bez komina. - - - - - - - - - -

Oddzielny skład szkła i porcelany.

Bogaty wybór serwisów porcelanowych i zastaw szklanych od najtańszych do najwykwintniejszych. Garnitury na umywalnie. Szkło zbytkowne montowane. Wazony, figury.

92 **Specyalność! Niepękające serwisy fajansowe po nader nizkiej cenie.**

Skład nafty plac WW. Świętych l. 10.

P. T. Członkom „Polskiego Związku Narodowego“ w Krakowie za okazaniem legitymacyi przyznaję następujący rabat: od lamp i przyborów do tychże, szkła zwyczajnego i białej porcelany 10%, od szkła zbytkownego i lepszych zastaw porcelanowych 15%, od nafty o 2 hal. na litrze niżej cen konkurencyjnych.

- - ARTYKUŁY - -

pisemne i galanteryjne

poleca 96

JANECZEK I ZIEMBICKI

Kraków, — Rynek główny l. 8. i we filii: plac Maryacki l. 2.

Lalki i zabawki dla dzieci.

Dla członków „P. Z. N.“ 10% opustu.

F. BAŁABUSZYŃSKI w Krakowie ulica Szewska 10.

polecam: Bieliznę męską, damską i dziecięcą. — Bieliznę stołową, reczniki i ścierki. Bieliznę na łóżka oraz kołdry. — Płótna i szyrtyngi. — Wyprawy ślubne. — Wyroby trykotowe, skarpetki i pończochy. - - - - - - - - Krawaty, spinki, chustki, szelki, halki, fartuszki i parasole. - - - - - - - -

- - Ceny niskie. - -

P. T. Członkom „Polskiego Związku Narodowego“ przyznaję od wszystkich towarów 10% opustu za okazaniem legitymacyi. Legitymacye proszę okazywać dopiero przy płaceniu.

Towary wyborowe. 91

Firma istnieje od roku 1866. **Firma istnieje od roku 1866.**

Wł. Tomaszewski

Kraków, Rynek główny l. 16. (u wylotu ulicy Grodzkiej).

Wyroby porcelanowe wszelkiego rodzaju do użytku domowego. Serwisy porcelanowe od najskromniejszych do najwykwintniejszych.

Szkło stołowe oraz artykuły szklane. Garnitury fajansowe do umywalni.

Wielki wybór lamp stojących i wiszących, elektrycznych i naftowych.

Srebro Christofla i wyroby Krupa z Bemeborf.

Członkowie „Polskiego Związku Narodowego“ otrzymują zniżenia: 10% przy porcelanie, szkle i lampach. 15% przy wyrobach luksusowych. 5% przy herbacie.

Wybór duży. **Rok założenia 1871.** Ceny nizkie.

Magazyn nowości i bielizny

A. Skórczewskiego i Polakiewicza

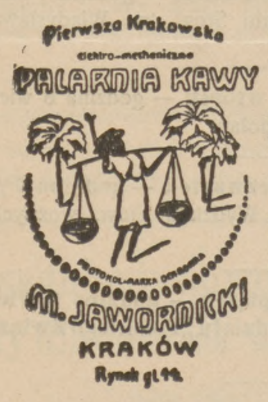
Kraków, ulica Floryańska l. 13.

poleca BIELIZNĘ męską białą i kolorową ze słynną marką Lwa. BUCIKI oryginalne amerykańskie. KAPELUSZE i Cylindry z pierwszorzędnych fabryk. Rękawiczki praskie i angielskie. Krawaty. Płaszcze gumowe. Peleryny. Koce i Pledy angielskie. Przybory do podróży.

94 CENNIKI DARMO i OPŁATNIE.

Członkom „Polskiego Związku Narodowego“ udzielamy przy zakupnie towarów za gotówkę za okazaniem legitymacyi 6% rabatu, z wyjątkiem kapeluszy i cylindrów Habiga, obuwia amerykańskiego i kaloszy rosyjskich.

PALARNIA KAWY



poleca częściowo i hurtownie wyborowe gatunki

Kawy palonej

najnowszym i najlepszym sposobem za pomocą „gorącego powietrza“ po cenach najniższych.

M. JAWORNICKI.

Dr. M. Narfowski.

Hygiena robotnicza

Do nabycia wszędzie. — Cena 50 halerzy.

Marceli Bojarski, zegarmistrz w Krakowie, ul. Floryańska 4.

poleca swój skład

Zegarków kieszonkowych, Zegarów pendułowych, ściennych, stołowych i budzików,

przy 2-letniem zaręczeniu, po cenach najprzystępniejszych.

Uskutecznia wszelkie reperacye i wykonywa najdokładniej z jednorocznem poręczeniem. Przyjmuje do zamiany stare zegarki.

P. T. Członkom „Polskiego Związku Narodowego“ przyznaję 10% za okazaniem legitymacyi. Legitymacyę proszę okazać dopiero przy płaceniu.

Taniej niż wszędzie!

Znakomite płótna korczyńskie

bieliznę stołową i wszelkie inne wyroby tkackie. Również silne materye na ubrania dla każdego stanu i na każdą porę roku

poleca

Tkalnia płócien i skład wysyłkowy

pod opieką Najświętszej Rodziny 105

JÓZEFA JÓRASZA

w Korczynie obok Krosna (Galicya).

Cenniki i próbki na żądanie darmo!

Wszystkich chętnych służenia celom „POLSKIEGO ZWIĄZKU NARODOWEGO“ zapraszamy do prenumeraty „Wawelu“.

„WAWEL“

wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca. Prenumeratę należy nadsyłać wprost do Redakcyi i Administracyi „Wawelu“ Kraków, Rynek gł. 45. II. p.

Zakład artystyczno-kamieniarski i budowlany

Józefa Kuleszy

naprzeciw cmentarza w Krakowie posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobowców w mieście i na prowincyi. Telefon 795. 60-20-24

5%

od wkładek daje

„Bank Polskiego Związku Narodowego“

Procent liczy się od dnia następnego po złożeniu.

Zwrot na każde żądanie.

Biuro otwarte od 10-12 rano i od 6-8 wieczór.

Kraków — Rynek gł. A.-B. L. 45. II. p.

Telefonu Nr. 2024/VIII.

Na czasie! Na czasie!

Juliusz Słowacki

i

Kardynał Puzyna

do nabycia wszędzie lub wprost w Sekretaryacie „P. Z. N.“ Kraków, Rynek główny l. 45,

---

HERBATA I PASTA

po 6, 10, 20, 40, hal.

Przy większym odbiorze rabat. Za zwrotem 8 pudełek próżnych u mnie kupionej pasty, daję 1 pudełko pasty

Słoninę, smalec, powidło, poleca

6525-8 **Handel towarów mieszanych**

JÓZEFA FUNEK, KRAKÓW BRACKA 6.

Dla członków „Polskiego Związku Narodowego“ 3% od wszystkich towarów.

Najlepsze i najtańsze źródło do nabycia skrzypiec ze smyczkiem i futerałem



dla szkół ³/₄ 0.⁴/₄		dla orkiestry:	
Nr. 000	K. 16.	Nr. III.	K. 28.
Nr. 00	K. 17.	Nr. IV.	K. 30.
Nr. 0	K. 19.	Nr. V.	K. 35.
Nr. I.	K. 21.	Nr. VI.	K. 40.
Nr. II.	K. 25.	Nr. VII.	K. 45.
		Lit. A.	K. 50.
do koncertów:			
Lit. B.	K. 60.	Lit. E.	K.130.
Lit. C.	K. 80.	Lit. F.	K.160.
Lit. D.	K.100.	Lit. G.	K.200.



za pobraniem pocztowem z pełną gwarancyą, dostarczają

V. F. ČERVENÝ & SYNOWIE

79 **c. k. Nadworna fabryka instrumentów w Königgrätz (Czechy).**

Skrzypce ze smyczkiem bez futerału ½, ¾, ⁴/₄, po K. 8. —, 9 —, 10. —, 12. —, 14. —, Skrzynki. K. 1½. —, Altówki od K. 14. — do K. 130. —, Mandoliny K. 15. — do 65. —, Cytry koncertowe, K. 16. — do K. 200. —, Elegiczne — cytry K. 44. — do K. 240. Gitary K. 18. — do K. 150 — Niezrównane instrumenty dęte: Kornety, Flügelhorny, Trąby, Althorny, Tenorhorny, Barytony, Waldhorny, Primhorny, Cornony, Zug — Puzony z wentylami i Puzony wojskowy, Basy, Kontra—Basy, Cesarskie—Basy, Instrumenta tornistrowe dla austr. obrony krajowej, Klarnety, Flety, Oboa a Fagoty it.d.

C, k. Nadworna Fabryka instrumentów V. F. Cerveny & Synowie w Königgrätz (Czechy).

Najpopularniejsze tytonie

są tak zwana **„siedemnastka“** (Feiner Herzogowina Rauchtabak) paczka 34 halerzy, i tak zwana **„trzynastka“** (Mittelfeiner türkischer Rauchtabak) paczka 26 halerzy.

Te dwie odmiany tytoniu w równych częściach zmieszane dają doskonałą mieszankę. Bardzo smaczną jest w paleniu i nadaje się znakomicie do tutek **„NORIS“** oznaczonych literą N Również nadzwyczaj smaczną jest w paleniu ta mieszanka w bibułkach cygaretowych **„POBUDKA“** wyrobu fabryki „NORIS“ 80

Mra W. Bełdowskiego

w KRAKOWIE.

Cena: **„POBUDKA“** w książeczkach 4 hal. w opakowaniu patentowem 6 hal. Zwolennikom kręconych papierosów zwracam uwagę na bibułki **„Pobudka“**.

Przestańcie palić przeźroczyste bibułki.

WĘGLE

do nabycia w Dyrekcyi Unii „P. Z. N.“ Rynek gł. l. 45. II p.

T lefonu Nr. 2024/VIII.

APTEKA POD „ZŁOTYM SŁONIEM“ H. BARTMANSKIEGO i SPÓŁKI w Krakowie ulica Grodzka l. 22.

- - - - poleca własnego wyrobu: - - - -

Chrysis płyn znakomity przeciw wypadaniu włosów w tworzeniu się łupieżu . . . flakon 2 Kor. 50 hl. ziółka do tego . . . . 50 hl.

Maść na piegi nie szkodliwa dla cery słoik . . . . . . 1 Kor.

Sudol środek **pewny** przeciw poceniu się rąk i nóg. Flakon . . . 80 hl.

(L. 82) **Przesyłki pocztowe załatwia się odwrotnie.**

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny: Stefan Schweichler. Z drukarni Fr. Foltina w Wadowicach.